

Chciałbym być największym łgarzem, wciąż tylko łąć
Chciałbym być największym kpiarzem, okpić ten świat
Chciałbym choć raz na całego wariatem być
Co dzień robić cos śmiesznego, tym tylko żyć

Mam szeptać, chce krzyczeć! Po ludzku żyć!
Mam szeptać, chce krzyczeć! Chce krzyczeć!
Mam szeptać, chce krzyczeć! Po ludzku żyć!
Mam szeptać, chce krzyczeć! Chce krzyczeć!

Komornik znów przyszedł, adapter plombuje
Żal mi faceta, on też zwariuje
Sam już zostałem, dziewczyny się śmieją
Nikt ze mną w mieście rozmawiać już nie chce
Jest dobrze!

Mam szeptać, chce krzyczeć! Po ludzku żyć!
Mam szeptać, chce krzyczeć! Chce krzyczeć!
Mam szeptać, chce krzyczeć! Po ludzku żyć!
Mam szeptać, chce krzyczeć! Chce krzyczeć!

Chciałbym być największym łgarzem, prawdę wam dać
Chciałbym być największym kpiarzem, ratować świat
Chciałbym choć raz na całego wariatem być
Zrobić w końcu cos mądrego, jak człowiek żyć

Mam szeptać, chce krzyczeć! Jak człowiek żyć!
Mam szeptać, chce krzyczeć! Chce krzyczeć!
Mam szeptać, chce krzyczeć! Jak człowiek żyć!
Mam szeptać, chce krzyczeć! Jak człowiek żyć!
Jak człowiek! Jak człowiek żyć!